



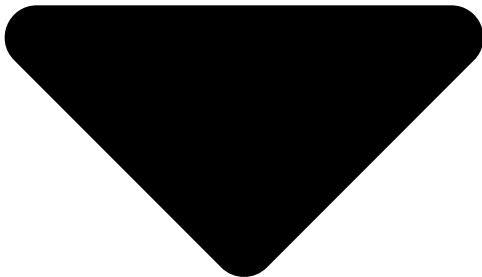
Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 130).



30-go Marca. Żywot świętego Kwiryna, Męczennika. | 2





Kwirynus czyli Kwiryn pochodził ze znakomitej rodziny rzymskiej, był trybunem wojny i miał nadzór nad wszystkimi publicznymi więzieniami. Pewnego razu przywieziono także prefekta Rzymu, imieniem Hermes, którego oskarżono wyznanie Chrystusa. Kwiryn wzruszony widokiem tak znakomitej osoby, okutej w kajdany, zapytał go z politowaniem: „Jakże możesz, będąc tak wielce szanowanym prefektem Rzymu, dla jakiejś tam religii nie tylko dać się złożyć z urzędu, ale i haniebnie okuć w kajdany?” Hermes odrzekł na to spokojnie: „Godności mojej nie straciłem, lecz zamieniłem ją na inną, jeszcze wyższą; ziemską można zmienić i złożyć, ale godność niebieska pozostanie na wieki w swej chwale!” „Nie rozumiem — rzekł na to Kwiryn — jak człowiek z takim wykształceniem może być o tyle nierozsądnym, że się po śmierci jeszcze żyć spodziewa; wszakże z człowieka pozostanie tylko garść prochu, a i ten później się rozwieje.” „Przed kilku laty — odpowiedział Hermes — i ja się z tego śmiałem, w co teraz z przekonaniem wierzę; i ja myślałem, że to życie na ziemi jest jedynym życiem człowieka.” Kwiryn zaciekawiony przeto taką mową, zawołał: „Jeśli mi udowodnisz, że człowieka oczekuje wieczne życie, to i ja zostanę chrześcijaninem.” Rzekł na to Hermes: „W więzieniu znajduje się święty Aleksander, Papież, idź więc do niego; on mnie uczył, więc i tobie złoży żądane dowody.”

Kiedy Kwiryn usłyszał to imię, straszliwie się rozgniewał, albowiem Papieża uważał za bardzo niebezpiecznego czarownika, który jedynie lud buntuje i uwodzi, i zakończył wybuch swego gniewu temi słowy: „Hermesie, szlachetny mężu, namyśl się, zatrzymaj urząd, majątność i wróć siebie strapionej rodzinie. Aureliusz, starosta cesarski, dał mi upoważnienie wrócenia ci wszystkiego bez najmniejszego zastrzeżenia, jeżeli się bogom pokłonisz; w przeciwnym razie nieprzyjaciele twoi tryumfować będą.” Hermes nie zważając wcale na owe słowa, rzekł: „Chciałeś się dowiedzieć, jak ja przyszedłem do mego przekonania, a



teraz ani się wytłómaczyć nie dasz. Idź do mego nauczyciela, wystaw go na próbę, czy jest prawdziwie kapłanem Bożym, a potem postąp sobie, jak chcesz; tymczasem zamknij mnie w więzieniu.”

Kwiryn miał dorosłą córkę, imieniem Balbina, o bardzo pięknej twarzy, ale na nieszczęście miała pod gardłem obrzydliwy wyrost, wskutek czego o zamążpójściu ani myśleć nie mogła. Miłość ojcowska naprowadziła przeto Kwiryna na następną myśl: „Jeśli Aleksander zdoła uleczyć wyrost mej córki, natenczas jest kapłanem prawdziwego Boga i posłucham jego nauki.” Poszedł zatem do więzienia i przedłożył Papieżowi swą sprawę. Papież kazał Balbinę przyprowadzić i dotknął się kajdanami chorego gardła. Ledwie się to stało, ukazał się nagle promienisty Anioł z zapaloną pochodnią i całe więzienie cudownie oświecił, a zachęciwszy Balbinę do dziewictwa, zniknął; od tej chwili Balbina wyzdrowiała. Widząc to zdumiały i ucieszony Kwiryn, zawołał: „O kapłanie prawdziwego Boga, opuść co rychlej to więzienie, aby ogień z Nieba nie spadł i nie pożarł mnie nędznego, ponieważ cię w te ciężkie kajdany okułem!”

Następnie Aleksander nauczył Kwiryna i jego córkę wiary chrześcijańskiej, ochrzcił oboje, a potem uszczęśliwionego ojca prosił, aby mu pozwolił i innym więźniom głosić Ewangelię świętą. Kwiryn nie tylko na to przystał, ale sam biegał od jednych drzwi więziennych do drugich, wzywając, aby szli za nim i dali się ochrzcić, przez co natychmiast zyskają wolność i mogą pójść, gdzie im się podoba. Więżniowie też bez namysłu pobiegli do Papieża, słuchali jego nauk, dali się ochrzcić, a tak więzienie zamieniło się w dom Boży, w którym Hymny i Psalmy na cześć Boga brzmiały.



Skoro Aureliusz się o tem dowiedział, nie posiadał się ze złości. „Nędzniku! — wołał — jam cię miłował jak własne dziecko, tyś zaś nadużył mego zaufania i dałeś się uwieść Papieżowi Aleksandrowi; lecz nie minie cię zasłużona kara!” Kwiryn odpowiedział z uszanowaniem: „Zostałem chrześcijaninem, przeto otworzyłem wszystkim drzwi więzienne. Papieża i szlachetnego Hermesa prosiłem nawet, aby wyszli, ale wszyscy znajdują się jeszcze w więzieniu, gotowi raczej umrzeć, i życie swe za najmiłszego Chrystusa położyć; czyń teraz, co ci się podoba.”.

Aureliusz kazał odważnemu wyznawcy urznąć język i rozciągnąć go na torturach. Kwiryn, który chociaż języka nie miał, mógł cudem mówić, rzekł czule do Aureliusza: „Nieszczęśliwy człowiecze, ratuj przecież nieśmiertelną twą duszę, abyś za swoje złości nie musiał cierpieć mąk wiecznych!” Aureliusz za dobrą tę radę tak się odpłacił, że mu kazał zwolna poodcinać ręce i nogi, potem głowę, a krwawe członki psom na pożarcie rzucić. Psy jednakże zawstydziły starostę, albowiem nie tknąwszy ciała Męczennika, okazały tem cześć dla Chrystusa.

Relikwie św., które chrześcijanie skrzętnie pozbierali i przechowali, podarował Papież Leon IX w r. 1050 swej siostrze dla jej klasztoru w Reuss, gdzie wielu cudami zasłynęły. Męczeństwo nastąpiło około r. 130.



Nauka moralna.

Mędrkowie nowocześni mylą się, twierdząc, że oni są wynalazcami nauki, jakoby z śmiercią wszystko się kończyło. Już Kwiryn wobec Hermesa tak twierdził, a przed Chrystusem cała sekta Saduceuszów podobnie nauczała. Jednakże taka nauka nie zgadza się z usposobieniem i rozumem człowieka. Każdy człowiek ma wrodzoną dążność do prawdziwej, nieskończonej szczęśliwości, której nie może mu dać żaden skarb ziemski. Już Salomon wyznaje, że gromadził skarby, sadził winnice, ale się przekonał, że wszystko jest znikome, i że niema nic stałego pod słońcem. Ponieważ więc Bóg w człowieka wlał to uczucie pragnienia wieczności, musi człowiek też mieć duszę nieśmiertelną. Zresztą sprawiedliwość Boga tego wymaga, bo widzimy niejednokrotnie, że sprawiedliwy jest tu nieszczęśliwym, żyje w nędzy, jest prześladowany, podczas kiedy zbrodniarz opływa w dostatki. Przypominamy tu tylko bogacza i Łazarza, zdzierców i oszustów, którzy kosztem łez biednych wdów i sierot pędzą wygodne życie. Nie zgadzałoby się to ze sprawiedliwością Boga, gdyby kiedyś uciśniony sprawiedliwy nie miał odebrać nagrody, a bogaty zdzierca kary. Ten wymiar sprawiedliwości dzieje się na drugim świecie, gdzie Bóg nagrodzi sprawiedliwym, co im na ziemi ujął, a zbrodnie, które na ziemi uchodzą bezkarnie, na drugim świecie ukarze. Zresztą wiara w duszę nieśmiertelną jest tak stara jak świat. Wszędzie ją napotkać można, nawet u najdzikszych narodów, we wszystkich religiach, najdoskonalej w religii chrześcijańskiej, albowiem nauczył nas jej sam Jezus Chrystus, Syn Boży, Bóg i odwieczna prawda. “I będą zgromadzone przed Nim (przed Jezusem Chrystusem w dzień Sądu Ostatecznego) wszystkie narody.” (Mateusz 25, 32).



Modlitwa.

Wszechmogący Boże i Ojciec niebieski, któryś mi dał duszę nieśmiertelną, udziel mi za przyczyną św. Kwiryna łaski, abym pamiętając zawsze o nieśmiertelności swej duszy, unikał każdego grzechu, a przez to na wieczną szczęśliwość sobie zasłużył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskim martyrologium:

Dnia 30-go marca w Rzymie przy Via Appia męczeństwo św. Kwiryna, Trybuna: został z całą swą rodziną ochrzczony przez Papieża św. Aleksandra, którego miał pod strażą więzienną; za panowania cesarza Hadryana oddano go sędziemu Aureliuszowi; tenże kazał mu za swą niewzruszoną stałość w wyznawaniu wiary uciąć język, na torturach członki wykręcać, ręce i nogi odciąć i wkońcu ściąć. — W Tessalonice uroczystość św. Męczenników Domina, Wiktora i ich towarzyszy. — W Konstantynopolu uroczystość pamiątkowa bardzo wielu Męczenników, którzy cierpieli za wiarę katolicką: Herezyarcha



Macedoniusz za cesarza Konstancjusza kazał ich wymordować, używszy do tego niesłychanie okropnych tortur; kazał między innemi kilku niewiastom piersi między wieka od skrzyń wcisnąć i zgnieść, a potem je same jeszcze poparzyć rozpalonem żelazem. — W Senlis złożenie zwłok św. Regulusa, Biskupa z Arles. — W Orleanie we Francyi św. Pastora, Biskupa. — Na Synai św. Jana Klimaka, Opata. — Pod Akwinem św. Kliniusza, Wyznawcy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!



30-go Marca. Żywot świętego Kwiryne, Męczennika. | 9

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related